

Sygn. akt I C 121/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lipca 2017 r. w G. sprawy z powództwa E. M., W. M., R. M. przeciwko Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. pozbawia wykonalności w stosunku do E. M., W. M., R. M. tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 16 kwietnia 2010 r. wystawionego pierwotnie na rzecz wierzyciela (...) Bank (...) S.A. (obecnie Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.) w związku z postanowieniami Sądu Rejonowego w Gdyni: z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie VII Co 2995/10, z dnia 18 września 2014 r. w sprawie sygn. VII Co 3443/14, z dnia 24 sierpnia 2015 r. w sprawie VII Co 2846/15;

II. kosztami procesu obciąża powodów, uznając je za poniesione.

Sygn. akt I C 121/17

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A. w W. uzyskał klauzulę wykonalności przeciwko E. M., R. M., W. M. jako spadkobiercom dłużnika – M. M. – z ograniczeniem wynikającym z przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (postanowienie Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 18 września 2014 r., sygn. VII Co 3443/14) – na bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 16 kwietnia 2010 r.

Dowód: postanowienie, k. 31

W. M., R. M., E. M. wysłali do wierzyciela oświadczenia zawierające zarzut przedawnienia w dniu 31 stycznia 2017 r.

Dowód: pisma z dowodami nadania, k. 13-15

Kwalifikacja prawna

Pozwany **uznał** powództwo, czym Sąd był związany (art. 213 § 2 k.p.c.). W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie I. sentencji na mocy art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Koszty

Pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa i przy pierwszej czynności uznał powództwo.

Przedawnienie w polskim prawie zobowiązani nie jest uwzględniane przez sąd lub wierzyciela z urzędu, lecz wyłącznie na zarzut (art. 117 § 2 k.c.). Należy też podkreślić, że przedawnienie roszczenia nie powoduje wygaśnięcia długu. Nie jest sprzeczne z porządkiem prawnym uzyskanie przez wierzyciela tytułu wykonawczego i skierowanie go do egzekucji, nawet jeżeli zaistniał obiektywnie stan uprawniający dłużnika do podniesienia zarzutu przedawnienia. Takie zachowanie wierzyciela nie jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż powinność zaspokojenia długu – nawet po przedawnieniu – jest zgodna z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. Wprowadzenia do

porządku możliwości podniesienia przez dłużnika zarzutu przedawnienia jest więc pewnym kompromisem moralnym, na który zdecydował się ustawodawca ze względów pragmatycznych, a nie dlatego, że powinność spłaty długu odpada.

Tak więc pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa, gdyż do chwili jego wniesienia nie otrzymał zarzutu przedawnienia od dłużników. Pisma z zarzutami zostały dopiero wysłane w dniu wniesienia samego pozwu. Pełnomocnik powodów przyznał, że także wcześniej powodowie nie powoływali się na zarzut przedawnienia.

Nie ma więc żadnych podstaw do zasądzenia kosztów od pozwanego na rzecz powodów. Z drugiej strony, profesjonalny pełnomocnik pozwanego nie złożył wniosku o zasądzenie kosztów na rzecz strony pozwanej, a więc roszczenie w tym zakresie wygasło. Mimo więc obciążenia kosztami powodów, nie można było ich zasądzić na rzecz strony pozwanej.

Należy zauważyć, że stanowisko pozwanego w zakresie kosztów miało dwa warianty: (1) nieobciążanie pozwanego kosztami (powołano przy tym – zdaniem Sądu błędnie – art. 102 k.p.c.), (2) w razie nieuwzględnienia tego wniosku – obciążenie go kosztami tylko w granicach stawki minimalnej. W żadnym z wariantów nie ma wniosku o zasądzenie kosztów na rzecz pozwanego.

Z tych względów kosztami procesu obciążono powodów – na mocy art. 101 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 k.p.c. W razie spełnienia przesłanek z art. 101 k.p.c. i jednocześnie braku roszczenia o zwrot kosztów na rzecz pozwanego przepis ten dalej ma zastosowania, z tym tylko, że – po uwzględnieniu art. 109 k.p.c. – jego formuła powinna być taka jak w **punkcie II**. sentencji. Brak wniosku o zasądzenie kosztów od pozwanego uznającego powództwo nie oznacza przejścia do art. 102 k.p.c., gdyż przesłanki jego zastosowania są inne, węższe i w niniejszej sprawie nie zachodzą.